

ks. Janusz Mastalski
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków

WSPÓŁCZESNY UCZEŃ OBRAZEM RODZINNYCH PROBLEMÓW

Jean Vanier, twórca ruchu Wiara i Światło, mówił przed laty, że każdy z nas nosi w sobie jakieś okaleczenie i jakąś ranę. Jest to rana naszej własnej samotności, od której usiłujemy uciec za pomocą wzmocnionej działalności, telewizji i tysiąca innych rzeczy. Współczesny wychowawca powinien wyjść naprzeciw samotności oraz bezbronności młodych ludzi i dzieci. Powinien się zmierzyć z zagrożeniami czyhającymi na młode pokolenie, aby – jak mawiał Jan Paweł II – młodzi odkryli, że „młodość to czas rozpoznawania talentów. Równocześnie jest to czas wchodzenia na wielorakie szlaki, po których rozwijała się i nadal rozwija cała ludzka działalność i twórczość”¹. Nadal aktualna jest diagnoza postawiona przez Z. Kwiecińskiego, który pisał przed laty: „badania psychologiczne i socjologiczne odsłaniają głęboko zatrważające rysy orientacji moralnych młodzieży opuszczającej szkołę powszechną: płytki osobisty horyzont widzenia świata, ubóstwo treści przestrzeni i świata życia jednostek, mała odporność na manipulację i nieetyczny wpływ, podatność na zachowanie przemocy, łatwość poddania się sytuacjom pokusy łatwego posiadania, roszczeniowość – oczekiwanie spełnienia wysokich oczekiwań konsumpcyjnych bez osobistego wy-

¹ JAN PAWEŁ II, List apostolski *Parati semper*, 12.

siłku, bierność i apatia, brak identyfikacji z wartościami społecznymi, wyłączenie ze sfery publicznej, naskórkowe i frekwencyjne traktowanie religii, konformizm i zaburzenie tożsamości”².

W dobie walki o kształt przyszłej szkoły, ale i rodziny warto się pochylić nad kondycją współczesnego ucznia. Powstaje bowiem nowa jakość jego stylu życia: *globalny uczeń*. Jest on kształtowany bardziej przez popularną kulturę i ideologię konsumpcji niż wartości narodowe czy religijne. Szkoła globalnego ucznia to kultura konsumpcji, w której uczeń „zna dobrze język angielski, ogląda MTV i VIVE, słucha amerykańskiej lub brytyjskiej muzyki, serfuje po wirtualnej cyberprzestrzeni, zna kody komputerowe, a Mona Lisę kojarzy z puszką od Coca Coli”³. Cechami charakterystycznymi osobowości globalnego ucznia są następujące postawy: szuka on tego, co „łączy” go z innymi; jest maksymalnie tolerancyjny dla różnicy i odmienności; „stoi z boku”, nie interesuje się polityką oraz reprezentuje postawę „zero look” (stan bylejakości, żadnych nawiązań do stylów, „estetyka nieobecności”)⁴.

Wydaje się jednak, że globalny uczeń coraz częściej czuje się bezradny i bezsilny wobec wyzwań, które niesie ze sobą *cywilizacja instant*. To z kolei prowadzi do poszukiwań ułatwiających trudną drogę ku dorosłości. Niestety w wielu przypadkach na tej drodze pozostaje sam⁵. W tym kontekście warto nakreślić zagrożenia i szanse współczesnego ucznia.

² Z. KWIECIŃSKI, *Pedagogika i edukacja wobec wyzwania kryzysu i gwałtownej zmiany społecznej*, w: Z. KWIECIŃSKI, L. WITKOWSKI (red.), *Ku pedagogii pogranicza*, Toruń 1990, s. 7.

³ Z. MELOSİK, *Edukacja a przemiany współczesnej kultury. Implikacje dla teorii i praktyki*, w: B. ŚLIWERSKI (red.), *Nowe konteksty dla edukacji alternatywnej XXI wieku*, Kraków 2001, s. 25n.

⁴ P. KONSTANKIEWICZ, *Wieloznaczność jako podstawa konstruowania tożsamości*, Poznań 1998, s. 56.

⁵ J. MASTALSKI, *Samotność globalnego nastolatka*, Kraków 2007, s. 5-6.

1. Zagrożenia

Mówiąc o zagrożeniach, które szczególnie dotyczą edukację, należy wymienić następujące:

1. Psychobójstwo (wszelkie czynniki wpływające na dysfunkcyjność ludzkiej psychiki).
2. Chaos aksjologiczny (szczególnie przeakcentowanie materialnego wymiaru ludzkiej natury).
3. Samotność (zarówno w domu, jak i w sieci).
4. Implozja środowiska rodzinnego (dekonstrukcja rodziny od wewnątrz, utrata tożsamości).
5. Kłopoty z tożsamością szkoły (problem z miejscem szkoły w globalnym społeczeństwie).
6. Tendencyjna selekcja preferowanych postaw (pozbawienie moralnego oparcia w trwałych wartościach).
7. Paradoks ekologiczny (edukacja prozdrowotna – społeczne przyzwolenie na toksyczny styl życia).
8. Moda na psychomanipulację (włamywanie się do umysłu człowieka).
9. Kryzys dojrzałej religijności (pobożność „naskórkowa”, fanatyzm religijny).
10. Kontrowersyjna teleologia (niewyraźność celów, a także ich specyficzna „apersonalność”)⁶.
11. Hybrydyzacja (koadaptacja kultur, prowadząca do toksycznego synkretyzmu).
12. Mediatyzacja życia (liczy się *news* i oryginalność).
13. Triada ekranowa (kreowanie wyborów poprzez trzy ekrany: telewizja, Internet, komórka).
14. Personalizacja gadżetów cywilizacyjnych (osłabienie więzi z otoczeniem).
15. Zapotrzebowanie na konkretny styl i kompetencje (specjalizacja, znajomość języków).

⁶ TENŻE, *Szkoła wobec wyzwań globalizmu*, „Wychowanie na co dzień” 7-8 (2007), s. 3-4.

16. Pokusa kopiowania (odtwórczość).
17. Powrót do cywilizacji obrazkowej (np. emotikony).
18. Niebezpieczny „pajdocentryzm” (wychowankowie mają coraz więcej praw, a mniej obowiązków).
19. Eksperymentowanie edukacyjne (reformacja goni reformę w szkolnictwie).
20. Ogromne możliwości rozwoju psychofizycznego i duchowego wychowanków.

Wymienione zagrożenia mają swoje źródła przynajmniej w czterech obszarach ludzkiej aktywności. Są nimi: środowisko rodzinne, toksyczna szkoła, interakcje rówieśnicze oraz cywilizacyjne uzależnienia będące efektem korzystania ze zdobyczy współczesnej cywilizacji.

1.1. Pokłosa rodzinne

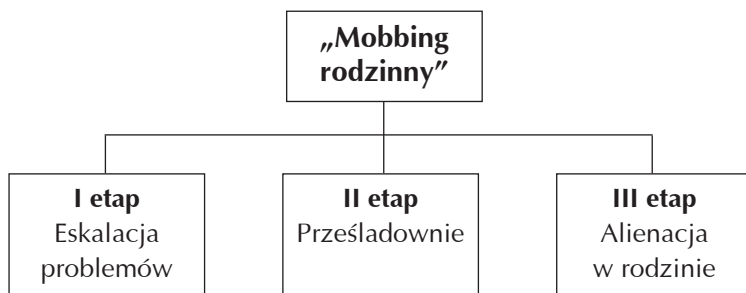
Mówiąc o problemach, które uczniowie wnoszą z rodzin, warto przywołać dwa dowodzące dysfunkcyjności środowiska rodzinnego. I tak pierwszym zjawiskiem jest zwiększająca się ilość błędów wychowawczych rodziców. Najczęściej występują następujące:

- Rozpieszczanie, które w konsekwencji prowadzi do „inwalidztwa życiowego”.
- Obojętność, która odbiera prawo do realizacji potrzeby akceptacji.
- Przesadna miłość, która niesie ze sobą generowanie egoizmu.
- Pozbawienie miłości, które może wywołać w przyszłości tzw. chłód emocjonalny.
- Bojaźliwość, która generuje postawę lęku wobec bliżej nieokreślonego zagrożenia.
- Straszanie, które może być powodem stanów lękowych i depresyjnych.
- Przesadna kontrola, która odbiera samodzielność.
- Zbyt dużo pustej gadaniny będącej źródłem znieczulicy na przekazywane uwagi.

- Zaniedbywanie, które w konsekwencji jest formą przemocy.
- Upieranie się przy czymś, co kształtuje postawę ślepej bezkompromisowości.
- Zmuszanie do obiecywania czegoś, co w konsekwencji prowadzi do postaw konformistycznych.
- Postawa: „Weź się wreszcie w garść”, co może powodować odczucie niezrozumienia.
- Branie odwetu, które jest uczeniem postaw będących zaprzeczeniem miłości.
- Wymaganie ślepego posłuszeństwa, które odbiera autonomię i wolność.
- Zrządzenie, które zamyka na dialog i wzajemne zrozumienie i jest przejawem agresji.
- Nagany, których nadużywanie wywołuje różnego rodzaju sytuacje traumatyczne.
- Pogardliwe traktowanie, które pociąga za sobą przemoc w postaci poniżenia.
- Drakońskie zasady, które nie uwzględniają indywidualnych potrzeb.
- Poniżanie, które zaburza samoocenę.
- Kary cielesne będące naruszeniem integralności cielesnej i formą przemocy fizycznej⁷.

Drugim niepokojącym zjawiskiem jest mobbing rodzinny. Ma on określone etapy. Poniższy schemat ilustruje ów proces.

⁷ R. DREIKURS, *Children: the Challenge*, Beverly Hills 1987.



Schemat 1. Mobbing rodzinny

Źródło: opracowanie własne.

Jak widać, mobbing rodzinny niesie ze sobą określone skutki w postawach dziecka. Drugi schemat pokazuje określone zachowania rodziców i dzieci w kontekście przemocy. W konsekwencji w wielu przypadkach dochodzi do powielenia pewnych zachowań także w szkole.



Schemat 2. Przemocowe interakcje rodzinne

Źródło: opracowanie własne.

Jak widać, rodzina ma ogromny wpływ na zachowanie dziecka w szkole, środowisko szkolne staje się bowiem przestrzenią powielania interakcji rodzinnych. Przed laty słusznie pisał Z. Tyszka, że „cywilizacja współczesna sprzyja patologii społecznej jednostek, a spatologizowane jednostki czynią spustoszenie w rodzinach. Z kolei spatologizowane rodziny (a jest ich coraz więcej) wyniszczają jednostki (swoich członków). Patologia indywidualna i rodzinna generują, wzmacniają nawzajem, a z czasem mogą uczynić chorym i całe społeczeństwa, jeśli procesy patologizacji nie zostaną zatrzymane”⁸.

1.2. Szkolne problemy

Susan Forward, pisząc o toksycznych rodzicach, stwierdza, że „wychowanie dzieci, ta jedna z najbardziej istotnych umiejętności, jest nadal w dużej mierze wysiłkiem polegającym na trzepaniu spodni. Nasi rodzice nauczyli się tego przede wszystkim od ludzi, którzy wcale nie musieli być w tym tacy dobrzy – od swoich własnych rodziców. Wiele uświęconych tradycją technik wychowawczych, przekazywanych z pokolenia na pokolenie, to po prostu złe rady ukryte pod maską mądrości”⁹. Stąd też dzieci, naśladowując swoich rodziców, przenoszą pewne zachowania na szkolne podwórko. Oto one¹⁰:

1. *Złe traktowanie domowników.* Uczeń, który obserwuje w domu złe traktowanie np. matki przez ojca, próbuje taką taktykę (nie-raz nawet podświadomie) przenieść na relacje szkolne. Jest to tzw. dominacja poprzez przemoc¹¹.
2. *Złość towarzysząca zwykłym prozaicznym sytuacjom domowym.* Uczeń przychodzący do szkoły z takiego domu reaguje złością na każdą uwagę, wymaganie czy prośbę.

⁸ Z. TYSZKA, *Rodzina w świecie współczesnym*, w: H. CUDAK (red.), *Rodzina polska u progu XXI wieku*, Łowicz 1997, s. 24.

⁹ S. FORWARD, *Toksyczni rodzice*, Warszawa 1993, s. 10.

¹⁰ J. MASTALSKI, *Szkolne interakcje zaburzające skuteczne zachowanie*, Kraków 2005, s. 145-148.

¹¹ I. POSPISZYL, *Przemoc w rodzinie*, Pelplin 1990, s. 152.

3. *Impulsywność reakcji.* Jest to najczęściej postawa charakteryzująca się wyuczoną lub genetycznie uwarunkowaną skłonnością do działania pod wpływem impulsu. Impulsywny ojciec lub matka „klonuje” impulsywnego syna czy córkę. Uczeń impulsywnych rodziców wybucha często w szkole i choć potem przeprasza, sytuuje się w grupie nieprzewidywalnych wychowanków.
4. *Wrogość wobec domowników.* Jest to postawa charakteryzująca się podejściem do innych osób, czy nawet całego świata, zawierającym w sobie „gotowość postrzegania innych jako wrogów i złościenia się na nich”¹². Taka postawa jednego z rodziców czy rodzeństwa może doprowadzić do podobnego zachowania ucznia w szkole. Otóż nauczyciel jawi się wtedy jako wróg i przeciwnik.
5. *Lęk związany z przebywaniem z jednym z domowników.* Uczniowie żyjący w domu pod prężeniem lęku albo odreagowują w szkole nieodpowiednim zachowaniem, albo stają się cichymi, wycofanymi wychowankami. Żadna z tych postaw nie niesie za sobą dobrych skutków.
6. *Nadużycia stosowane w domu rodzinnym.* Dom rodzinny, w którym dziecko spotyka ze strony rodziców wiele nadużyć natury fizycznej, psychicznej, moralnej czy duchowej, staje się toksyczny. Uczniowie z takich domów zaczynają mieć ogromne problemy z nawiązywaniem normalnych kontaktów z otoczeniem. Ta swoista bezbronność może się przenosić także na szkolne relacje.
7. *Częste konflikty wstrząsające atmosferą rodzinną.* Dzieci z rodzin konfliktogennych często wchodzi w szkole w konflikty z innymi uczniami. Próbuje rozwiązywać różnego rodzaju problemy, opierając się na sprawdzonym w domu sposobie wyklócania się.

¹² R.T. POTTER-EFRON, P.S. POTTER-EFRON, *Złość, alkoholizm i inne uzależnienia*, Warszawa 1994, s. 13.

8. *Frustracja towarzysząca domownikom na co dzień.* Sfrustrowani rodzice oddziałują na swoje dzieci, które z kolei przychodzą sfrustrowane do szkoły. Tu frustracja się pogłębia, uczniowie (często we własnym mniemaniu) nie zostają bowiem zrozumiani.
9. *Nadopiekuńczość i wyręczanie.* W tego typu postawach chodzi o nadmierną troskę rodziców o dzieci. Jest to tak naprawdę wychowanie do „inwalidztwa życiowego” z jednoczesnym opóźnianiem socjalizacji, co widać szczególnie w szkole.

1.3. Rówieśnicze interakcje

Okazuje się, że relacje pomiędzy rówieśnikami w jednej klasie mają wpływ na zachowanie konkretnych uczniów. Generalnie mówi się, że wpływają na nie trzy struktury: współpraca, rywalizacja i indywidualizacja¹³. Każda z nich ma określone znaczenie dla wzajemnych relacji pomiędzy uczniami. Szczególnie istotna staje się rywalizacja, która w pewnych układach może się stać toksyczna.

W tym miejscu warto dokonać klasyfikacji przejawów toksycznej rywalizacji uczniów:

- Patrzenie z góry przez uczniów zdolniejszych na uczniów słabszych, co doprowadza do zaniżania samooceny tych ostatnich.
- Donosicielstwo będące formą eliminacji uczniów-konkurentów.
- Plotkarstwo oraz szkalowanie w środowisku klasowym konkurujących ze sobą uczniów.
- Agresywne zachowania uczniów stające się sposobem manifestacji władzy.
- Złośliwe podpowiedzi w czasie kontroli i oceny, mające na celu ośmieszenie konkurenta.
- Brak podpowiedzi w czasie kartkówek, klasówek lub ustnego odpytywania w celu zniżenia oceny danego ucznia-konkurenta.

¹³ D.W. JOHNSON, R. JOHNSON, *Conflict In the Classroom: Controversy and Learning*, „Review of Educational Research” 49 (1979), s. 69.

- Ignorowanie ucznia-konkurenta na przerwach i w rozmowach pozaszkolnych w celu zamanifestowania lekceważenia¹⁴.

Trzeba też pamiętać, że im starsze dziecko, tym wpływ grupy rówieśniczej staje się bardziej znaczący. Grupy rówieśnicze mają następujące zadanie:

- uczyć współdziałania,
- dają poczucie bezpieczeństwa i przynależności,
- stwarzają możliwość wymiany poglądów,
- stwarzają warunki do podejmowania bardziej śmiałych i odważnych zachowań,
- mogą zachęcać i dopingować do podejmowania zachowań ryzykownych, w tym agresywno-przemocowych (mogą modelować tego typu zachowania i osłabiać poczucie indywidualnej odpowiedzialności).

1.4. Zniewolenia cywilizacyjne

Zniewolenia niszczą również ucznia od wewnątrz (niszczą rodzinę), stają się bowiem niejako erzacem. Co zatem można nazwać zniewoleniem cywilizacyjnym, którego skutki społeczne są odczuwalne na całym świecie? Wydaje się, że największe z nich to:

- panseksualizm prowadzący do odczłowieczenia godności ludzkiej, stający się wzorcem podejścia do płodności człowieka i wypierający rodzinę, która ma pierwszeństwo w kształtowaniu poglądów nt. seksualności;
- plaga toksyn (alkohol, narkotyki), które stają się sposobem rozwiązywania problemów i w ten sposób zastępują rodzinę będącą naturalnym środowiskiem kształtowania poglądów dziecka i młodzieży na otaczającą rzeczywistość;
- wszechpotężne mass media, uzurpujące sobie prawo do wychowania młodego pokolenia, często ośmieszające tradycyjny model rodziny oraz wartości, na których jest ona zbudowana;

¹⁴ J. MASTALSKI, *Szkolne interakcje...*, dz. cyt., s. 164.

- muzyka, która służy często do manipulacji tłumem i jednostką, będąca okazją do ucieczki z domu zarówno w sensie fizycznym, jak i psychicznym;
- wszechobecny internet, który kradnie czas i odbiera możliwość dialogu w rodzinie, ponieważ wirtualna rzeczywistość jest dużo bardziej atrakcyjna niż rozmowa z matką czy ojcem;
- nastawienie na przyjemność i konsumpcję usuwające z życia młodego pokolenia słowa: ofiara, wyrzeczenie, służba (bez tych postaw nie można zbudować trwałej i szczęśliwej rodziny)¹⁵.

2. Szanse

Pozytywny wpływ globalizacji dzięki aktywności ludzi odpowiedzialnych za kształtowanie życia społecznego może się sprowadzać mimo wszystko do zintensyfikowania integralnego rozwoju człowieka i solidarnego rozwoju społeczeństw¹⁶. Warto się więc przyjrzeć *przestrzeniom szans ucznia*¹⁷.

Dostęp do informacji. Współcześni uczniowie (a także przyszłe pokolenia) dzięki rozwiniętej natychmiastowej komunikacji mają możliwość przekraczania czasu, przestrzeni i w pewnym sensie samych siebie. Możliwości techniczne sprawiają, że uczeń jest w stanie orientować się w *newsach*, które dają poczucie uczestnictwa w globalnej aktywności człowieka. Można wręcz powiedzieć, że wśród uczniów pojawia się nieteritorialna identyfikacja grupowa. Otóż „globalny konsumpcjonizm łączy ze sobą młodych ludzi z całego świata na płaszczyźnie ich kultowego stosunku do niektórych filmów, hitów muzycznych, slangów, trendów muzycznych”¹⁸. Adolescent czuje się członkiem globalnej grupy mającej podobne upodobania, zainteresowania czy poglądy. To natomiast daje poczucie pewnego rodzaju wspólnoty, co z kolei generuje realizację potrzeby akceptacji.

¹⁵ J. MASTALSKI, *Chrześcijanin wobec agresji w rodzinie*, Kraków 2006, s. 121.

¹⁶ J. SCHASCHING, *In Sorge um Entwicklung und Frieden*, Wien 1988, s. 39.

¹⁷ Por. J. MASTALSKI, *Przyszłość nastolatka. Perspektywa pedagogiczna*, „Pedagogika Katolicka” 1a (2007), s. 88-96.

¹⁸ J.A. SCHOLTE, *Globalizacja*, Sosnowiec 2006, s. 282.

Dostęp do informacji to także większe możliwości zdobywania kompetencji, które tak bardzo liczą się w *networked society*. Uczniowie w krótkim czasie są w stanie odszukać informacje na prawie wszystkie tematy, co wielokrotnie zwiększa efektywność uczenia się. Korzystając z przeglądarek internetowych, mają możliwość wręcz natychmiast powiększyć swój kapitał wiadomości.

Większa mobilność. Mobilność przynosi możliwość wykorzystywania doświadczeń zebranych przez uczniów w czasie pobytu w placówkach oświatowych poza granicami kraju. Kontakty międzynarodowe powodują, że „rośnie potrzeba poszerzania znajomości języków obcych wśród obywateli, pogłębiania wiedzy o historii, geografii, gospodarce i kulturze zrzeszających się narodów, współżycia z ludźmi różnych kontynentów, ras, religii i opcji politycznych, słowem – szerokiego otwarcia na świat”¹⁹. Kontakty ucznia z rówieśnikami z innych krajów (np. poprzez wymianę) dają szansę otwarcia się na inne kultury, z jednoczesnym wzmocnieniem własnej tożsamości kulturowej. To także możliwość praktycznego kursu języka (choćby angielskiego). Współczesna młodzież poprzez ową mobilność może się stać *e-generation*, mającą wszystko i dostęp do wszystkiego, i to na najwyższym poziomie. Kurczy się więc przestrzeń i czas, coraz częściej nastolatki w wielu miejscach na świecie będzie się czuł u siebie. Owo przekraczanie granic staje się ogromną szansą dla rozwoju psychosomatycznego młodego człowieka. W wielu przypadkach jest to perspektywa zrealizowania siebie poprzez szukanie idei i natchnienia do dalszej pracy nad sobą.

Wszechstronny rozwój. Cywilizacja XXI wieku daje współczesnemu uczniowi ogromne możliwości rozwoju psychosomatycznego. Obecność w życiu licznych mediów, możliwości techniczne ułatwiające zapamiętywanie (metody mnemotechniczne, dyktafon itp.), perspektywy nauki i pracy w wielu krajach dają poczucie realizacji siebie. Przyszłość ucznia może się zatem jawić jako egzystencja przeniknięta radością. A trzeba pamiętać, że „przeżywanie radości pomaga w pokonaniu za-

¹⁹ C. KUPISIEWICZ, C. BANACH, *Strategia rozwoju edukacji do roku 2020*, w: *Strategia rozwoju Polski do roku 2020*, Komitet Programu „Polska 2000 Plus”, t. II, Warszawa 2000, s. 217.

hamowań psychicznych oraz nadmiernej nieśmiałości. Doświadczenie radości jako przeżycia sensotwórczego może być skutecznym środkiem łagodzenia stresu (...). Budowanie indywidualnego poczucia humoru służy uzyskaniu dystansu wobec niesprzyjających okoliczności losowych oraz wyrobieniu postawy zadowolenia z życia. Umiejętność spostrzegania w wielu sytuacjach *powodów do wesołości* uodparnia na trud życia, na cierpienie, pozwala też zapanować nad metafizycznym lękiem, a tym samym uczy odwagi²⁰.

Perspektywa ekologiczna. Edukacja prozdrowotna, a także budzenie świadomości globalnych zagrożeń ekologicznych jest ważnym zadaniem szkoły, bowiem podróżowanie, przenoszenie chorób, a także toksyczne pożywienie stają się poważnymi problemami współczesnego społeczeństwa globalnego²¹. Dzięki takiej edukacji uczeń ma coraz większą świadomość odpowiedzialności za środowisko naturalne oraz za zdrowie swoje oraz drugiego człowieka. Jest to więc droga do samowychowania prozdrowotnego, które jest tak bardzo ważne w dobie uzależnień i chorób cywilizacyjnych. Coraz bardziej uświadomiony uczeń staje się w konsekwencji osobiście zainteresowany pomnażaniem swoich zasobów zdrowotnych. Jednocześnie budzi się w nim solidarność z tymi, którzy przeżywają różnego rodzaju problemy zdrowotne. W ten sposób w osobowości wzmacnia się wrażliwość i empatia.

Afirmacja wartości. W omawianej optymistycznej wizji, paradoksalnie, uczeń otoczony gadżetami cywilizacyjnymi może dostrzec, że komórka, iPod czy Internet nie mogą dać prawdziwego szczęścia. Świat wirtualny może być tylko jakąś namiastką. Dlatego też wcześniej czy później musi się pojawić perspektywa aksjologiczna. To przecież Jan Paweł II pytał młodzież: „Nasuwa się dramatyczne pytanie: na jakim fundamencie mamy budować nową epokę historyczną, która wyłania się z wielkich przemian XX wieku? Czy wystarczy oprzeć się na trwającej obecnie rewolucji technicznej, która, jak się wydaje, kieruje się

²⁰ A. ŻYWCZOK, *Afirmacja życia – dobro moralne i wartość wychowawcza*, „Małżeństwo i Rodzina” 1-2 (2005), s. 11.

²¹ K. LEE (red.), *Health Impacts of Globalization: Towards Global Governance*, Basingstoke 2003, s. 9n.

wyłącznie kryteriami produktywności i wydajności, bez żadnego odniesienia do duchowego wymiaru człowieka bądź powszechnie uznawanych wartości etycznych? Czy można zadowolić się prowizorycznymi odpowiedziami na najistotniejsze pytania i pozwolić, aby życiem kierowały instynktowne odruchy, chwilowe doznania lub przemijające kaprysy?²². Odpowiedzi wydają się oczywiste.

Modern student image of family problem

Summary

Omnipresent globalism greatly influences educational reality, which appears to be a place of many challenges, chances and threats. Nowadays, computers become "subject" quicker than ever, and a student interacts with it much more intensively than with a teacher.

Globalization becomes, to some extent, a part of the life of the subject of education. At school, which is full of global trends, a student absorbs the preferred style of thinking and acting. Today's teacher must be aware of the changes that shape the profile of a student in a school of the 21st century. The article describes negative elements in the profile of a global student. Depicting the profile of a 21st century's student, the author also presents opportunities for the student's development (global spaces of development, cultural exchanges, and enlarged chances for comprehensive development).

Ks. prof. dr hab. Janusz Mastalski, kapłan archidiecezji krakowskiej, dziekan Wydziału Nauk Społecznych i kierownik Katedry Pedagogiki Ogólnej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Autor kilkunastu książek naukowych i popularnonaukowych oraz wielu artykułów z zakresu pedagogiki, wychowania chrześcijańskiego i formacji kapłańskiej. Prowadzi rekolekcje dla młodzieżowy, kleryków, duchownych oraz siostr zakonnych.

²² JAN PAWEŁ II, *Przemówienie podczas czuwania modlitewnego w ramach XVII Światowego Dnia Młodzieży (Toronto 27.07.2002)*, „L'Osservatore Romano” 9 (2002), s. 18.